

Sygn. akt III CSK 54/15

POSTANOWIENIE

Dnia 11 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Wojciech Katner

w sprawie z wniosku Spółdzielni Mieszkaniowej Budowy Domów Jednorodzinnych „W.” w K. w likwidacji
przy uczestnictwie D. A. i innych
o zniesienie współwłasności,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 11 czerwca 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki M. Z., skargi kasacyjnej uczestników J. S. i R. S., skargi kasacyjnej uczestników T. C. i Z. C. oraz skargi kasacyjnej uczestnika J. K.
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 24 września 2013 r.,

- 1) odmawia przyjęcia do rozpoznania skarg kasacyjnych uczestników: M. Z., J. S. i R. S., T. C. i Z. C. oraz J. K.,**
- 2) uznaje, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 2 marca 2012 r. Sąd Rejonowy w K., na wniosek Spółdzielni Mieszkaniowej Budowy Domków Jednorodzinnych „W.” w K. w likwidacji, przy udziale wymienionych w postanowieniu 330 uczestników postępowania zniósł współwłasność, zgodnie z mapą opracowaną przez biegłego sądowego, przyjętą do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, przyznając w pkt I do VIII wskazanym uczestnikom szczegółowo opisane działki, w dalszych punktach od IX do XXXIX zasądził na rzecz poszczególnych uczestników od innych uczestników szczegółowo wskazane kwoty, w punktach XL do LXXIV nakazał wskazanym współwłaścicielom wydania pozostałym spośród nich części działek wskazanych i oznaczonych na planie identyfikacji przedmiotu sporu sporządzonego przez biegłego, w pkt LXXV zasądził od T. C. i Z. C. solidarnie na rzecz wnioskodawczynie kwotę 30 038,10 złotych z ustawowymi odsetkami, w pkt LXXVI oddalił dalej idące wobec nich roszczenie o zapłatę, w punktach LXXVII do LXXX zasądził na rzecz wnioskodawczynie od uczestników szczegółowo wymienione kwoty z odsetkami, w pkt LXXXI umorzył postępowanie w opisanej w tym punkcie sprawie w pozostałej części, w pkt LXXXII oddalił zgłoszone przez uczestnika J. K. roszczenia przeciwko A. W. o zapłatę i wydanie nieruchomości, w pkt LXXXIII umorzył postępowanie w opisanych szczegółowo sprawach, a w pkt LXXXIV stwierdził, że wnioskodawczynie i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane z ich udziałem w sprawie. Rozstrzygając o zniesieniu współwłasności Sąd oparł się na zasadzie zawartej w art. 211 k.c. i w uzasadnieniu szczegółowo wskazał na ustalenia faktyczne i obszernie wyjaśnił motywy rozstrzygnięcia.

W wyniku rozpoznania apelacji wniesionych do odpowiednich części postanowienia Sądu pierwszej instancji przez uczestników T. i Z. małżonków C., uczestnika J. K., uczestników J. S. i R. S., uczestników M. B. i K. B. i uczestników E. B., S. B., B. K.-B. i R. B., D. C., J. D.-K., M. Z. oraz J. M. – Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 24 września 2013 r. zmienił częściowo zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego w punktach I.64, II.20, IV.11, IX, LXXV, XL, XLIII, XLIV, XLIX, LI, LII, uchylił punkty XLI, XLII, L, LX oraz punktom od XLI do LXXXIV nadał odpowiednio kolejne oznaczenie; oddalił wszystkie apelacje w pozostałej części, a koszty postępowania odwoławczego zniósł wzajemnie między uczestnikami.

Skargi kasacyjne od postanowienia Sądu Okręgowego wnieśli J. S. i R. S., M. Z., Z. C. oraz J. K.

W skardze kasacyjnej J. S. i R. S. zarzucone zostało Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 206 w związku z art. 197 k.c. oraz art. 21 i 64 Konstytucji przez ich niewłaściwą wykładnię; art. 206 k.c. w związku z art. 624 k.p.c. oraz art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 3 Konstytucji przez ich nienależytą wykładnię; art. 211 w związku z art. 212 § 2 k.c. w związku z art. 623 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie; art. 5 w związku z art. 212 k.c. i art. 623 k.p.c. przez ich niezastosowanie oraz art. 212 § 3 k.c. przez jego niezastosowanie. Naruszenie przepisów postępowania dotyczy art. 317 § 1 i art. 318 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c.; art. 382 i art. 391 § 1 w związku z art. 244 § 1, art. 278 i art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 156 ust. 4 ustawy o gospodarce gruntami; art. 379 pkt 5 w związku z art. 382, art. 224, art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. Z ostrożności procesowej zarzucone zostało również naruszenie art. 316 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 156 ust. 3 ustawy o gospodarce gruntami, a także art. 378 § 1 w związku z art. 382, art. 385 i art. 13 § 2 k.p.c. Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie orzeczeń Sądów pierwszej i drugiej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną uczestników R. S. i J. S. uczestnicy T. i Z. małżonkowie C. wnieśli o przyjęcie skargi do rozpoznania i jej uwzględnienie w sposób zawarty w treści i we wnioskach skargi.

W skardze kasacyjnej M. Z. zostało zarzucone Sądowi Okręgowemu naruszenie w zaskarżonym postanowieniu tych samych przepisów prawa materialnego i procesowego, które zostały przedstawione według skargi J. i R. S. Zostały także sformułowane tożsame wnioski.

W skardze kasacyjnej Z. C. i T. C. zarzucili Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 i art. 382 w związku z art. 233 § 1 i art. 227 k.p.c.; art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c.; art. 328 § 2 k.p.c.; art. 233 § 1 w związku z art. 278 § 1 k.p.c.; art. 391 § 1 w związku z art. 316 § 1 k.p.c.; art. 233 § 1 w związku z art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 385 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. Naruszenie przepisów prawa materialnego dotyczy art. 212 § 1 k.c. przez zasądzenie dopłat w sytuacji, gdy udział posiadany w nieruchomościach przewyższa powierzchnię rzeczywiście zajmowaną w postaci działki siedliskowej i udziału w nieruchomościach stanowiących drogi i infrastrukturę, które to naruszenie przepisu prawa materialnego jest konsekwencją błędów w procedowaniu przez Sąd drugiej instancji. Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w części, tj. w zakresie pkt 1 ppkt 5 („w punkcie LXXV...”) oraz w pkt 2, a także uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na powyższą skargę uczestniczka B. I. wniosła o przyjęcie tej skargi kasacyjnej i jej uwzględnienie w sposób wnioskowany przez skarżących.

W skardze kasacyjnej uczestnik J. K., zaskarżając postanowienie Sądu Okręgowego w zakresie punktu 2 zarzucił temu Sądowi naruszenie prawa materialnego, tj. art. 207, art. 226 § 1, art. 405 oraz art. 5 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niezastosowanie. Naruszenie przepisów postępowania dotyczy art. 618 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej części postanowienia poprzez zasądzenie na rzecz uczestnika od byłych współwłaścicieli kwoty 245 745 złotych z tytułu zwrotu poniesionych przez niego nakładów na rzecz wspólną lub uchylenie zaskarżonej części postanowienia

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na powyższą skargę uczestniczka A. W. wniosła o odmowę przyjęcia tej skargi kasacyjnej, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie od uczestnika J. K. kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniesione skargi kasacyjne nie mogły zostać przyjęte do rozpoznania ze względu na to, że żadna z nich nie spełnia przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Odnosząc się kolejno do tych skarg według daty ich wpływu stwierdzić należy, że niemal identycznie brzmiące skargi pełnomocnika uczestników M. Z. oraz J. S. i R. S., mimo swej obszerności nie zawierają prawidłowego uzasadnienia wniosków o przyjęcie skarg do rozpoznania, zgodnie z wymaganiem art. 398⁴ § 2 k.p.c. Zawierają natomiast same wnioski o przyjęcie skarg do rozpoznania, mając w obu skargach tę samą treść oraz pewne ślady uzasadnienia wniosku w części motywów dotyczących podstaw kasacyjnych. Należy zatem odnieść się do zasadności wniosków, czyniąc to łącznie wobec obu skarg.

Skarżący wnoszą o przyjęcie skargi do rozpoznania powołując art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, wymagające wykładni, następnie wskazują art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. z uwagi na potrzebę, ich zdaniem wykładni przepisów prawnych budzących wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a ponadto z powołaniem się na art. 398⁹ § 1 pkt 3 i 4 k.p.c. uważają skargę za oczywiście uzasadnioną z przesłankami prowadzącymi do nieważności postępowania.

Przechodząc do zagadnienia prawnego, to jest ono złożone z trzech odrębnych pytań, odnoszących się do trzech różnych kwestii. Pierwsza dotyczy fikcji prawnej, jaką może przyjąć sąd dokonując modyfikacji wielkości udziałów we współwłasności dzielonych nieruchomości wspólnych w stosunku do stanu ujawnionego w księgach wieczystych, co ingeruje w prawo własności i narusza art. 21 i art. 64 Konstytucji. Druga kwestia odnosi się do wydanych postanowień częściowych, w których pytanie jest o to, czy związanie w dalszym postępowaniu

jest tylko sentencją, czy także treścią uzasadnienia. Trzecia kwestia dotyczy w ogólności potrzeby wykładni art. 624 k.p.c. w związku z art. 206 k.c. w sprawie „interpretacji obszaru podmiotowego normy art. 624 k.p.c.”, co zostało obszerniej wyjaśnione, jako obejmowanie sytuacji, w której posiadaczem samoistnym rzeczy jest podmiot, który wcześniej był współwłaścicielem, a w drodze orzeczenia w przedmiocie zniesienia współwłasności nadal nim pozostaje, zmianie zaś ulega wartość liczbowa udziału, czy też jedynie sytuacji, w których faktyczny władający rzeczą przestał być właścicielem lub współwłaścicielem tej rzeczy. Jak tłumaczą skarżący, odpowiedzieć należy, czy możliwe jest na gruncie analizowanego przepisu nakazanie współwłaścicielowi wydania rzeczy innym współwłaścicielom, a jeśli nie, to czy art. 624 k.p.c. uprawnia w ogóle do zobowiązania współwłaściciela do dopuszczenia do posiadania innych współwłaścicieli.

Jak widać z przytoczonych pytań, skarżący oczekują od Sądu Najwyższego w następstwie rozpoznania skargi kasacyjnej odpowiedzi albo na ogólne kwestie prawne, na które odpowiedź znajduje się w opracowaniach doktrynalnych oraz w już istniejącym orzecznictwie albo jest ona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. W poważnym stopniu pod pozorem wątpliwości prawnych kwestionują ustalenia faktyczne dokonane na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego. Problemy takie nie mogą natomiast być podstawą skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Kwestionują nawet metodę podziału, przyjętą w prawomocnym postanowieniu wstępnym, przenosząc to na wątpliwe ich zdaniem zagadnienie prawne, dawno rozstrzygnięte co do związania sentencją orzeczenia a nie samym uzasadnieniem, jednak z podkreśleniem wagi uzasadnienia dla wyjaśnienia treści sentencji, jeśli to w danej sprawie okazuje się konieczne.

Skarżący uważają się za osoby skrzywdzone wydanym prawomocnym postanowieniem Sądu drugiej, a wcześniej – pierwszej instancji. Jednakże uzasadnienia obu Sądów, a na obecnym etapie postępowania - w szczególności Sądu Okręgowego jest staranne i wnikliwe, poprzez rozstrzygnięcie zmierzające znieść współwłasność z korzyścią dla wszystkich uczestników w sposób, jaki jest możliwy. Jeżeli jednak od początku inwestycji stan prawny nieruchomości był

nieuregulowany albo wadliwie uregulowany, a zarówno wnioskodawcy, inne Spółdzielnie występujące w sprawie oraz sami uczestnicy, których jest kilkuset i nie przykładali oni wszyscy razem dostatecznej wagi do dokonania tej regulacji, to na obecnym etapie znoszenia współwłasności nie uda się zaspokoić oczekiwań ich wszystkich. Zawsze pozostaną osoby niezadowolone z ostatecznego podziału, zwłaszcza jeśli przyjęty jest jako zasada podział w naturze, co w ustalonych okolicznościach sprawy było słuszne. Nie oznacza to, aby zostały popełnione takie błędy, których naprawienia można dokonać przez odpowiedzenie na wielocłonowe zagadnienie prawne, dalekie od precyzyjnego przedstawienia. Sąd Najwyższy nie jest natomiast trzecią instancją sądową wobec prawomocnego orzeczenia Sądu Okręgowego, a zajęcie się przedłożonym zagadnieniem prawnym musi służyć rozstrzygnięciu konkretnej sprawy oraz przyczynić się do rozwoju prawa, dając w ten sposób wyraz publicznoprawnemu znaczeniu skargi kasacyjnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 grudnia 2008 r., III CZP 179/08, nie publ.; z dnia 7 października 2010 r., I CSK 189/10, nie publ.; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 2/12, nie publ.; z dnia 18 września 2012 r., II CSK 180/12, nie publ.; z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, nie publ. i z dnia 11 lutego 2015 r., V CSK 413/14, nie publ.).

Ze sposobu sformułowania zagadnienia prawnego przez skarżących wynika, że odpowiedź na nie nie doprowadzi do rozstrzygnięcia zarzutów zgłoszonych przez skarżących wobec zaskarżonego postanowienia. Jak przyznają skarżący, konsekwencją wniosku i następnie rozpoznania skargi kasacyjnej miałyby być wzruszenie całego postanowienia Sądu drugiej instancji, a więc w rezultacie prawomocnego orzeczenia o zniesieniu współwłasności także wobec ponad trzystu osób, które nie zaskarżyły tego orzeczenia skargą kasacyjną. Byłoby to zasadne tylko wtedy i to potwierdza przytoczone przez skarżących orzecznictwo Sądu Najwyższego, gdyby z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej wynikało, że przedstawione zagadnienie prawne jest takiej wagi, iż od odpowiedzi na nie zależy utrzymanie w mocy sposobu dokonanego zniesienia współwłasności i prawidłowości rozliczeń między współwłaścicielami. Tak jednak nie jest, wniosek w zakresie art. 398⁹ § 1 k.p.c. nie ma wystarczającego uzasadnienia, a przytoczone przez skarżących w uzasadnieniu podstaw skargi orzecznictwo Sądu Najwyższego,

zamiast ukazywać naturę poruszanego zagadnienia prawnego służy wybiórczo do poparcia stanowiska dogodnego dla skarżących.

Jeszcze wyraźniej to widać w tej części wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, która dotyczy potrzeby wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie. Po nie dość klarownym wstępie złożonym głównie z kilku pytań skarżący ujawniają, że chodzi o wykładnię art. 211 i art. 212 § 2 k.c. w związku z art. 623 k.p.c., następnie art. 624 k.p.c. w związku z art. 206 k.c. oraz art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 3 Konstytucji, wreszcie – wykładni art. 5 k.c. w związku z art. 212 k.c. i art. 623 k.p.c. W tej ostatniej kwestii wątpliwość interpretacyjna sprowadza się do pytania o to, czy sąd może odstąpić od zasądzenia spłat i dopłat. W uzasadnieniu podstaw skargi jest to wytłumaczone potrzebą uwzględnienia przy znoszeniu współwłasności interesu społeczno-gospodarczego, wymagającego w związku z ustalonym stanem faktycznym zbadania, czy przyznanie spłat i dopłat nie godzi w zasady współżycia społecznego i nie prowadzi do bezpodstawnego zubożenia lub wzbogacenia uczestnika. Pytaniu temu nie towarzyszy żadna analiza ani orzecznictwa, ani doktryny, która wskazywałaby na wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie co do tej dosyć oczywistej kwestii. Nie jest także wyjaśnione, czego miałyby dotyczyć wykładnia art. 5 k.c. w tym wypadku, bo to że przepis ten może mieć zastosowanie przy znoszeniu współwłasności jest oczywiste i nie wymaga ani dodatkowego wyjaśniania, ani ujednolicania stanu orzecznictwa w tym zakresie.

Podobnie się sprawa przedstawia z pozostałymi wątpliwościami interpretacyjnymi, które poza ich wygłoszeniem nie zostały poparte żadnymi rozbieżnymi poglądami z piśmiennictwa lub orzecznictwa sądowego. W najmniejszym stopniu nie zostało wykazane spełnienie przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Przechodząc do wniosku o przyjęcie skargi, odwołującego się do oczywistej jej zasadności stwierdzić należy, że skarżący uzasadnili go twierdząc, że „sąd naruszył w sposób oczywisty pozostałe powołane przepisy” i zachodzą przesłanki nieważności postępowania, gdyż sąd nie mógł się oprzeć na ustnej opinii uzupełniającej sporządzonej przez innego biegłego niż ten, który sporządzał

wcześniej opinie główną i nie mógł wydać orzeczenia w sytuacji, gdy dopuścił tak ustną jak i pisemną opinię aktualizującą biegłego, gdy na dzień orzekania opinia pisemna nie była jeszcze sporządzona, a doręczono ją do sądu już po wydaniu orzeczenia, uniemożliwiając uczestnikom złożenie zarzutów do tej opinii. O oczywistości skargi świadczyć ma także nie określenie przez sąd terminu płatności dopłat i spłat pieniężnych, przez co naruszony został art. 212 § 3 zdanie pierwsze k.c.

W doktrynie oraz w orzecznictwie jest utrwalone stanowisko, co oznacza oczywistość skargi oraz jak nie można prowadzić analizy prawnej, aby dojść do ewentualnych naruszeń prawa, które zarzuca skarżący (por. z ostatniego okresu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2011 r., II CSK 59/11, nie publ.; z dnia 18 września 2012 r., II CSK 179/12, nie publ.; z dnia 18 lipca 2013 r., III CSK 143/13, nie publ. i z dnia 11 lutego 2015 r., V CSK 413/15, nie publ.). W rozpoznawanej sprawie skarżący nie podnieśli takich zarzutów. Niewątpliwie, jest nieprawidłowe przyjęcie do akt pisemnej opinii biegłego po czasie wydania orzeczenia, ale też chodzi o pisemną wersję opinii przedstawionej przez biegłego ustnie podczas rozprawy, w której pełnomocnik skarżących uczestniczył. Ponadto, chodziło o weryfikację opinii co do wartości metra kwadratowego gruntu, która została wcześniej ustalona w sprawie, a miała być jedynie sprawdzona ze względu na spadek cen nieruchomości. W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia została ta kwestia wyjaśniona i pozostawiona ta sama wartość, która była przyjęta poprzednio. Uchybienia w tym względzie nie mogą zatem powodować nieważności całego postępowania, dla którego te uchybienia nie mają żadnego lub prawie żadnego znaczenia, a w każdym razie nie zostało wykazane we wniosku, aby powodowało to nieważność postępowania. W tej kwestii nie ma żadnego uzasadnienia wniosku, a jedynie z uzasadnienia samej skargi, tak jak i w wypadku poprzednich sytuacji uzasadniających niewystarczająco potrzebę przyjęcia skargi, można znaleźć częściowo motywy oczywistości skargi. To jednak nie wystarcza w świetle powołanego orzecznictwa, aby zostały spełnione przesłanki określone dla przyjęcia skargi w art. 398⁹ § 1 pkt 3 i 4 k.c.

Rozpoznając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej uczestników Z. C. i T. C. należy wskazać na oczywiste uzasadnienie skargi, jakie zostało wskazane przez

skarżących jako przesłanka. Ma to wynikać z kwestionowania przez skarżących sposobu procedowania przez Sąd drugiej instancji, „który nie ustrzegł się błędów poprzez nierozpoznanie większości zarzutów podniesionych przez uczestników i ich pełnomocnika w apelacji, jak też rozpoznania zarzutów szablonowo poprzez podzielenie ustaleń sądu pierwszej instancji bez merytorycznego uzasadnienia, stwarzając tym samym pozory przeprowadzenia kontroli orzeczenia”. W efekcie skarżący uważają, że ich apelacja w ogóle nie została poddana kontroli instancyjnej, gdyż w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia brak jakiegokolwiek odniesienia się do tej apelacji.

Ze wskazaną oceną uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie można się zgodzić. Sąd drugiej instancji skonstruował uzasadnienie problemowo, odnosząc się do zarzutów apelacji w kolejnych fragmentach uzasadnienia, a nie rozpoznając każdą apelację całościowo w jednym wywodzie. Było to podyktowane zbieżnością zarzutów wielu apelujących, a zatem jednakowym w treści odniesieniem się do części tych zarzutów. Taki sposób uzasadnienia był racjonalny i spełniał wszelkie wymagania przepisów postępowania cywilnego co do zawartości uzasadnienia orzeczenia kontrolnego, jakim jest orzeczenie drugoinstancyjne. Być może pełnomocnik uczestników nie zwrócił uwagi na to, że w kilku fragmentach obszernego uzasadnienia zaskarżonego postanowienia jest odniesienie się do apelacji Z. i T. C. i w rezultacie wbrew jego twierdzeniom w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, Sąd drugiej instancji odniósł się wystarczająco do wszystkich zarzutów podniesionych przez skarżących już w apelacji.

Ze względu na to, że uczestnicy na wstępie uzasadnienia wniosku przytoczyli w skrócie aprobowane przez orzecznictwo i doktrynę warunki prawne, które winny zostać spełnione do przyjęcia skargi kasacyjnej ze względu na jej oczywistość, to łatwo dostrzegają, że warunki te w najmniejszym stopniu nie zostały spełnione w przypadku skargi przez nich wniesionej. Nie zostały zatem wypełnione przesłanki, o których mowa w art. 398¹ § 1 pkt 4 k.p.c., a tylko ten przepis stanowił podstawę wskazaną przez skarżących do przyjęcia skargi. Podstawy tej nie wypełnia również dodana przez pełnomocnika uczestników w końcowej części uzasadnienia wniosku kwestia braku zamiaru Sądu drugiej instancji do zniesienia współwłasności w sposób zgodny z zasadami współzycia społecznego, co miałyby

prowadzić do naruszenia przepisów Konstytucji. W uzasadnieniu zarzutów kasacyjnych, nie godząc się z rozstrzygnięciem prawomocnego postanowienia Sądu drugiej instancji skarżący kwestionują głównie ustalenia faktyczne i ocenę dowodów, a to z kolei nie może być podstawą skargi kasacyjnej, wiążąc Sąd Najwyższy (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Z tych względów nie można uznać wniosku uczestników o przyjęcie skargi do rozpoznania za zasadny na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Nie spełniła też przesłanek odpowiedzi na skargę tych uczestników odpowiedź udzielona przez uczestniczkę B. I., która skupiła uwagę na tych samych, co skarżący zarzutach całkowitego pominięcia i nierozpoznania ich apelacji, gdyż Sąd w żadnej części nie odniósł się do tej apelacji. Jest to zupełnie niezgodne z treścią uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, co zostało wykazane we wcześniejszych wywodach niniejszego uzasadnienia.

Przechodząc do wniosku o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej uczestnika J. K., to mimo powołania art. 398⁴ § 2 k.p.c. trudno uznać dwupunktowe, jednozdaniowe uzasadnienie wniosku wraz z jego treścią za wypełniające przesłanki tego przepisu. Mimo to, ze względu na inne skargi równolegle wniesione należy odnieść się do tego wniosku, którego podstawą wskazaną przez skarżącego jest art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Uczestnik uważa więc, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne dotyczące ustalenia, czy sąd rozpoznający sprawę o zniesienie współwłasności jest związany wnioskiem uczestnika, zgłaszającego roszczenie o zwrot wartości poczynionych przez siebie nakładów na rzecz wspólną, w zakresie wskazanej we wniosku przez tego uczestnika osoby współwłaściciela, od którego dochodzi zasądzenia roszczenia.

Postawionemu zagadnieniu nie towarzyszy żaden profesjonalny wywód prawny, który by uzasadniał potrzebę zajęcia się przez Sąd Najwyższy wymienioną kwestią, ani ze względu na znaczenie rozstrzygnięcia dla ochrony interesów uczestnika, ani ze względu na interes publiczny związany z funkcjami skargi kasacyjnej. W sprawie konkretne roszczenia zostały rozpoznane i osądzone, a orzeczenie jest prawomocne. Sąd Najwyższy nie stanowi trzeciej instancji sądowej, lecz przyjmując i rozpoznając skargę kasacyjną jest sądem prawa wtedy,

gdy zachodzą przesłanki określone w powołanym przez skarżącego art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie został przeprowadzony żaden wywód, z wykorzystaniem dotychczasowego orzecznictwa i piśmiennictwa w przedmiocie podniesionego zagadnienia. Z samego zaś uzasadnienia skargi wynika, że skarżący jest ze zrozumiałych dla niego powodów niezadowolony z prawomocnego, niekorzystnego dla niego rozstrzygnięcia sprawy ze względu na roszczenia, które zostały dokładnie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wyjaśnione. W rezultacie więc skarżący kwestionuje ustalenia faktyczne i ocenę dowodów, co zostało wyłączone z podstaw skargi kasacyjnej na podstawie art. 398³ § 3 k.p.c. W odpowiedzi na skargę przez uczestniczkę A. W. kwestie te zostały przekonująco przedstawione, wskazując na brak w sprawie zagadnienia prawnego w takiej postaci, jak sformułował to skarżący.

Podobnie, nie można uznać, że skarga jest oczywiście uzasadniona tylko dlatego, że uczestnikowi nie została przyznana na własność część działki, na którą faktycznie czynił nakłady, przy jednoczesnym braku zasądzenia na jego rzecz spłat z tytułu poniesienia tych nakładów. Skarżący przyznaje nawet w końcowej części uzasadnienia skargi, że rozstrzygnięcie wobec niego jest wynikiem zrozumiałego dla niego sposobu podziału przy zniesieniu współwłasności, jednak uważa się za pokrzywdzonego. Stwierdzenie to nie jest jednak poparte żadnym profesjonalnym wywodem prawniczym, z którego wynikałoby oczywiste i nie wymagające szczególnej analizy prawnej naruszenie określonych, wskazanych przepisów prawa. Pod tym względem jest od dawna utrwalone stanowisko orzecznictwa i doktryny, które wcześniej już powołane w niniejszym uzasadnieniu, nie zostało uwzględnione w treści i motywach wniosku skarżącego.

Z tych względów należało na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówić przyjęcia wszystkich wniesionych skarg do rozpoznania, rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 520 § 1 w związku z art. 391 § 1, art. 13 § 2 i art. 398²¹ k.p.c.